

Sygn. akt IV KS 31/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **Ł. K.**

oskarżonego o czyny z art. 157 § 2 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 8 września 2021 r.

skargi obrońcy w trybie art. 539a § 1 k.p.k.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt II K (...)

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Ł. K. został oskarżony o to, że:

1. „w dniu 1 marca 2016 roku w K. zadał uderzenie ręką w głowę, a następnie kopnął po całym ciele M. K., powodując u niego obrażenia ciała w postaci ogólnego potłuczenia, w szczególności głowy, barku i kolana po stronie lewej, a obrażenia powyższe pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów ciała na okres krótszy niż siedem dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.”;

2. „w dniu 1 marca 2016 roku w K. groził M.K. pobiciem z użyciem niebezpiecznych ostrych narzędzi, a groźba ta wzbudzała u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.”.

Sąd Rejonowy w (...) w K. wyrokiem z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt II K (...), na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., uniewinnił oskarżonego Ł.K. od popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt I i II aktu oskarżenia.

Od ww. wyroku Sądu Rejonowego apelacje wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając to orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy w K. – po rozpoznaniu wniesionych apelacji – wyrokiem z dnia 7 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego obrońca oskarżonego wniósł skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019 r., sygn. akt IV KS (...), na skutek rozpoznania wniesionej skargi, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy stwierdził, iż zaskarżone orzeczenie wydano z rażąco obrazą przepisu art. 437 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy w K. po ponownym rozpoznaniu sprawy i przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił zaskarżony apelacjami wyrok Sądu Rejonowego w K. i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy wskazał, że *„Sąd Rejonowy wyciągnął błędne wnioski z dostępnego w sprawie materiału dowodowego, a w każdym razie nie przedstawił przekonującego sposobu rozumowania, który mógłby dać asumpt do stwierdzenia, że dokonana przezeń ocena dowodów może być uznana za poprawną. Jednocześnie, mając na uwadze*

dyspozycję art. 454 § 1 k.p.k. wydanie przez Sąd Odwoławczy wyroku reformatoryjnego, co uznać należałoby za zasadne, nie było możliwe”.

Również od wymienionego wyroku sądu odwoławczego obrońca oskarżonego wniósł skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż w wyniku przeprowadzonego uzupełniającego postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie ujawnione zostały okoliczności uzasadniające uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów nie wynikają okoliczności na podstawie których sąd II instancji ustalił stan faktyczny i domniemuje możliwość wydania wyroku skazującego, a co za tym idzie sąd II instancji, opierając się na wadliwym uzasadnieniu swojego stanowiska, dąży do spełnienia dyspozycji zawartej w art. 454 § 1 k.p.k., która jednak w kontekście całego materiału dowodowego zabranego w sprawie nie została spełniona;
2. uchybienie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku w całości, a zatem również w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 190 § 1 k.k., co do którego sąd I instancji uniewinnił oskarżonego, pomimo iż zachodzi opisana w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. przesłanka uniemożliwiająca wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec braku wniosku pokrzywdzonego o ściganie;
3. uchybienie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku w całości, a zatem również w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 157 § 2 k.k., co do którego sąd I instancji uniewinnił oskarżonego, pomimo iż zachodzi opisana w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. przesłanka uniemożliwiająca wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela, który winien zainicjować postępowanie w trybie prywatnoscargowym, a czego nie uczynił, bowiem postępowanie w sposób nieuzasadniony było wszczęte i prowadzone z urzędu.

Zarzucając powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania – może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Rozpoznanie skargi ogranicza się zatem do zbadania czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, albo czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 in fine k.p.k.). Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy zatem kontroli podstaw uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania pod kątem analizy czy takie podstawy rzeczywiście zachodziły. Przedmiotem tego postępowania nie jest natomiast merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak również zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy. Stanowisko to potwierdzone zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP (...).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wprost wynika, że podstawą uchylenia orzeczenia sądu I instancji była druga z przesłanek określonych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., a zatem związana z zawartością normatywną przepisu art. 454 § 1 k.p.k., w którym zdefiniowano tzw. reguły *ne peius*. Zadaniem sądu *ad quem* było więc wykazanie, że gdyby nie doszło do zaistnienia stwierdzonego uchybienia (uchybień), to mogłoby zapaść orzeczenie o winie, ale jego wydanie – wobec obowiązującej zasady *ne peius* – nie było dopuszczalne w instancji odwoławczej. Wypełniając to zadanie Sąd Okręgowy w K. uzupełnił materiał dowodowy poprzez przesłuchanie pokrzywdzonego M. K. oraz świadków D. K. i J. K., a następnie poddał weryfikacji ocenę materiału dowodowego, która poczyniona została przez

sąd *meriti*. Porządkując motywy zaskarżonego wyroku należy zauważyć, że efektem tej kontroli było stwierdzenie wadliwej oceny zgromadzonych dowodów, która miała swoje przełożenie na poczynienie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym błędnych ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy diagnozując te uchybienia, dokonał własnej oceny zebranego materiału dowodowego (przede wszystkim depozycji przesłuchanych w sprawie osób), dochodząc do przekonania, że uwolnienie Ł. K. od przypisywanej mu odpowiedzialności karnej nie było zasadne, albowiem w ocenie sądu *ad quem* istnieją podstawy do uznania, że oskarżony dopuścił się zachowania skutkującego taką odpowiedzialnością, jednak reguła określona w art. 454 § 1 k.p.k. nie pozwalała na zmianę zaskarżonego apelacjami wyroku w kierunku skazania oskarżonego.

W tej sytuacji oczywiście bezzasadnym jest zarzut obrazy art. 437 § 2 k.p.k., albowiem w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego wyraźnie została wskazana i wykazana podstawa wydania wyroku kasatoryjnego z dyspozycją przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Należy zauważyć, że treść uzasadnienia skargi w istocie sprowadza się do krytyki dokonanej przez sąd II instancji oceny dowodów i obrony stanowiska sądu *meriti* w tym zakresie, które stanowiło podstawę uniewinnienia oskarżonego. W swoim wystąpieniu skarżący *de facto* żądał, aby Sąd Najwyższy w przedmiotowym postępowaniu skargowym dokonał oceny prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej, wprost zarzucając, że sąd odwoławczy dokonał selektywnej oceny dowodów (tj. wybiórczo uwzględnił fragmenty złożonych w sprawie depozycji) bądź pominął w nich sprzeczności, które zdaniem obrońcy były kluczowe dla oceny materiału dowodowego na korzyść oskarżonego. Zarzuty i postulaty skarżącego nie są jednak uprawnione, bowiem jak już wspomniano na wstępie, przeprowadzenie tego rodzaju kontroli – z uwagi na ograniczony charakter skargi wobec brzmienia art. 539a § 3 k.p.k. – w niniejszym postępowaniu nie jest dopuszczalne. Sąd Najwyższy we wspomnianej wyżej uchwale z dnia 25 stycznia 2018 r. wyraził jasne stanowisko, że kontrola skargowa podstaw uchylenia wyroku, które określa art. 438 k.p.k., nie może prowadzić do badania zasadności ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy, a powinna ograniczyć się tylko do tego, czy z tego powodu dopuszczalne jest wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W przeciwnym wypadku

musiałaby ona obejmować także kontrolę rozpoznania sprawy co do istoty, a taki zakres kontroli skargowej pozostawałby w sprzeczności z wynikami wykładni językowej i systemowej przepisów o skardze. Zgłaszane zatem przez skarżącego obiekcje, w których eksponuje on wadliwość wyprowadzonych przez sąd odwoławczy konkluzji, oscylują wręcz na granicy dopuszczalności wniesionej skargi. Mieć bowiem na uwadze należy, że sposób redagowania skargi, która opiera się na iluzorycznych zarzutach i bezpośrednio godzi w ustawowo oznaczone granice jej rozpoznania (art. 536 w zw. z art. 539f k.p.k.), jest zabiegiem niedopuszczalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., V KS (...), LEX nr 3160402).

Za całkowicie bezzasadne należy uznać zarzuty obrońcy, wskazujące na wstąpienie w niniejszej sprawie bezwzględnych przesłanek odwoławczych, które skarżący – wbrew naturze i randze sygnalizowanych uchybień – podnosi dopiero w dalszej kolejności. W omawianym aspekcie za błędne należy uznać stanowisko obrońcy, że w sprawie doszło do zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Obrońca podniósł tu, że sąd *ad quem* uchylił wyrok w całości, a zatem również w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 190 § 1 k.k., co do którego sąd I instancji uniewinnił oskarżonego, pomimo że zachodzi opisana w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. przesłanka uniemożliwiająca wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec braku wniosku pokrzywdzonego o ściganie. Ustosunkowując się do tych twierdzeń wypada potwierdzić, że występki stypizowane w art. 190 § 1 k.k. należy do tzw. przestępstw bezwzględnie wnioskowych (art. 190 § 2 k.k.), w przypadku których uzyskanie wniosku o ściganie jest warunkiem koniecznym dla wszczęcia i kontynuowania postępowania. Sam Kodeks postępowania karnego – jak zauważono trafnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego – nie określa jednak formy, w jakiej pokrzywdzony powinien wyrazić wolę ścigania (tj. złożyć rzeczony wniosek). Wola ta może być wyrażona ustnie do protokołu zawiadomienia o przestępstwie, czy do protokołu przesłuchania w charakterze świadka, albo przez własnoręcznie sporządzone pismo, bądź przez podpisanie odpowiednio przygotowanego formularza (druku). Relewantnym jest natomiast w tym przedmiocie, by z dokumentu procesowego w sposób wyraźny wynikało żądanie pokrzywdzonego co do ścigania sprawców (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 12

grudnia 1985 r., II KR 372/85, OSNKW 1986, nr 9-10, poz. 80). W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom obrońcy, z protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa jasno wynika, że pokrzywdzony M. K. złożył wyraźne żądanie ukarania sprawcy (sprawców) czynów, jakie zostały w tym zawiadomieniu opisane, w tym (choć lakonicznie) zachowania polegającego na kierowaniu gróźb karalnych wobec pokrzywdzonego, które – jak wskazuje lektura tego dokumentu procesowego i dalsze ustalenia w sprawie – miały pochodzić od oskarżonego Ł. K.. Nie jest więc prawdą, że w treści zawiadomienia o przestępstwie wskazany został wyłącznie czyn dotyczący naruszenia czynności narządu ciała pokrzywdzonego. W konsekwencji za nieuprawnione należy uznać stanowisko obrońcy, że w realiach niniejszej sprawy miała miejsca sytuacja wymieniona w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., która miałaby prowadzić do zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Nie jest również zasadne stanowisko skarżącego o wystąpieniu uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w kontekście czynu z art. 157 § 2 k.k. Obrońca podniósł tu, że sąd okręgowy uchylił wyrok w całości, a zatem również w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu występkowi z art. 157 § 2 k.k., co do którego sąd I instancji uniewinnił oskarżonego, pomimo że – w ocenie obrońcy – zachodzi opisana w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. przesłanka uniemożliwiająca wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela, który winien zainicjować postępowanie w trybie prywatnoskargowym, a czego nie uczynił, bowiem – zdaniem obrońcy – postępowanie było w sposób nieuzasadniony wszczęte i prowadzone z urzędu. Odnosząc się do powyższego należy wskazać, że prokurator postanowieniem z dnia 9 maja 2016 r. objął ściganiem z urzędu występki z art. 157 § 2 k.k. popełnione na szkodę M. K., który zresztą stanowisko oskarżenia popierał. Do takiej aktywności legitymował prokuratora art. 60 § 1 k.p.k., który uprawnia do prowadzenia postępowania z urzędu w każdej sprawie, jeżeli wymaga tego interes społeczny. Decyzja prokuratora w tym przedmiocie jest suwerenna i nie podlega kontroli sądu. Wobec tego, postępowanie również co do czynu z art. 157 § 2 k.k. toczyło się z urzędu, a uprawnionym do wniesienia skargi był oskarżyciel publiczny. W niniejszej sprawie nie może być zatem mowy o wystąpieniu negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., która

miałaby skutkować zaistnieniem bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Konkludując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w K. należycie wykazał podstawy do uchylenia zaskarżonego na niekorzyść Ł. K. wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. W sprawie nie odnotowano też zaistnienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.